

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz

Poznań, 20.07.2021 roku

Uniwersytet Artystyczny

im. Magdaleny Abakanowicz

w Poznaniu

dziedzina: sztuki plastyczne

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego

Pani **mgr Marii SZACHNOWSKIEJ**

w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuka

w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i restauracja dzieł sztuki

wszczętym przez Radę Naukową Stopni

w dziedzinie sztuki

Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

### **Podstawowe dane o doktorantce**

Pani Maria Szachnowska urodziła się 11.01.1987 r. w Gdyni. Jest Ona magistrem sztuki – absolwentką kierunku malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Dyplom z wyróżnieniem uzyskała w Pracowni dyplomowej Malarstwa prof. Macieja Świeszewskiego. Zrealizowała również aneks ze scenografii i tkaniny artystycznej. Obecnie jest studentką III roku studiów doktoranckich na Wydziale Malarstwa ASP w Gdańsku. W latach 2015 – 2017 była asystentką w Pracowni dyplomowej prof. Macieja Świeszewskiego na Wydziale Malarstwa ASP w Gdańsku.

Pani Maria Szachnowska od czasu uzyskania dyplomu, tzn. od 2014 roku, bierze czynny udział w życiu artystycznym. Posiada Ona w swoim dorobku już kilka wystaw indywidualnych, i wymienię je tutaj, gdyż dużo mówią o dorobku doktorantki na tym etapie:

- 2018 – „Amerykańscy Bogowie”, Galeria Gdyńskiego Centrum Filmowego, Gdynia;
- 2016 – wystawa indywidualna, wraz z Anną Waligórką, Galeria El, Elbląg;
- 2016 – wystawa indywidualna towarzysząca Bankietowi Charytatywnemu Rotary Gdańsk Centrum, Teatr Szekspirowski, Gdańsk;
- 2015 – „Maria Szachnowska MALARSTWO II”, Galeria L, Dom Literatury, Łódź;
- 2014 – „Maria Szachnowska MALARSTWO”, Galeria Wawrzyniak, Gdańsk;
- 2013 – wystawa indywidualna w Galerii Jednego Dzieła, Fundacja Wspólnoty Gdańska, Gdańsk.

Z kolei zagraniczne wystawy zbiorowe i międzynarodowe targi sztuki, w których doktorantka brała udział to:

- 2021 – wystawa zbiorowa „Fresh reality”, Musée d’Art Campanaire, L’Isle-Jourdain, Francja;
- 2019 – wystawa pokonkursowa 10. Międzynarodowego Biennale Miniatury, Galerie Brotzinger Art, Pforzheim, Niemcy;
- 2017 – wystawa zbiorowa Grandes Mundos, Galeria ART NOU MIL-LENI, Barcelona;
- 2017 – wystawa zbiorowa KHÔRA GDANSKAS VILNIUJE, VILNIUS GDANSKE, Akademia Sztuk Pięknych w Wilnie;
- 2017 – targi sztuki HARTEXPO, jako reprezentant galerii ART NOU MIL-LENI, Barcelona;

- 2016 – targi sztuki Edinbrough Art Fair, jako reprezentant Galerii 508 Kings Road Gallery, Edynburg;

- 2016 – targi sztuki Parallax Art Fair, Londyn.

Pani Maria Szachnowska brała także udział w następujących konkursach:

- 2020 – zakwalifikowanie się do finału konkursu im. Leona Wyczółkowskiego organizowanego przez ZPAP Oddział Bydgoski, BWA Bydgoszcz;

- 2020 – stypendium dla twórców kultury Marszałka Województwa Pomorskiego w roku 2020 na projekt i realizację kostiumów, rekwizytów oraz materiałów promocyjnych do recitalu aktorskiego Oli Lis pt. „Piosenki portowe”;

- 2018 – finał konkursu im. Leona Wyczółkowskiego organizowanego przez ZPAP Oddział Bydgoski, BWA Bydgoszcz;

- 2018 – finał konkursu 10. Międzynarodowego Biennale Miniatury 2018;

- 2018 – wyróżnienie honorowe w konkursie „Grand Prix Fundacji im. Franciszki Eibisch 2018”, Galeria Katarzyny Napiórkowskiej, Warszawa;

- 2017 – główna nagroda w konkursie „Grand Prix Fundacji im. Franciszki Eibisch 2017”, ex aequo z Maciejem Czyżewskim, Galeria Katarzyny Napiórkowskiej, Warszawa;

- 2017 – finał konkursu IV Piotrkowskie Biennale Sztuki;

- 2016 – wyróżnienie honorowe w konkursie „Grand Prix Fundacji im. Franciszki Eibisch 2016”, Galeria Katarzyny Napiórkowskiej, Warszawa;

- 2016 – finał konkursu „Ale Sztuka!”, Kolonia Artystów, Gdańsk;

- 2016 – finał biennale tkaniny artystycznej TKAN Art, Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach;

- 2016 – finał konkursu im. Leona Wyczółkowskiego organizowanego przez ZPAP Oddział Bydgoski, BWA Bydgoszcz;

- 2014 – finał konkursu „Grand Prix Fundacji im. Franciszki Eibisch”, Galeria Katarzyny Napiórkowskiej, Warszawa;

- 2014 – finał konkursu pt. „Gdańskie Biennale Sztuki”, Gdańska Galeria Miejska;

- 2014 – finał konkursu „Promocje 2014”, Galeria Sztuki, Legnica;

- 2009 – etap okręgowy w XXXIII Olimpiadzie Artystycznej w sekcji plastyki;

- 2008 – finał XXXVIII Olimpiady Literatury i Języka Polskiego;

- 2008 – wyróżnienie w VII Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Ilustracje do wierszy Józefa Czechowicza i Zbigniewa Herberta”, pod patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty;
- 2008 – wyróżnienie za najlepszą kompozycję w konkursie na fotomontaż w ramach VI Bałtyckiego Festiwalu Nauki;
- 2007 – główna nagroda w VII edycji Międzynarodowego Konkursu Plastycznego z cyklu „Wielcy znani i nieznani” pt. „TOULOUSE-LAUTREC – KRONIKARZ BELLE EPOQUE”, Rybnik.

W swojej działalności Pani Maria Szachnowska współpracowała także z takimi instytucjami, jak:

- 2018 – współpraca z Osiedlowym Klubem Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Bałtyk”, jako instruktor plastyki, Gdynia;
- 2017 – podjęcie współpracy z Galerią 101 Projekt, Warszawa;
- 2015 – rozpoczęcie współpracy z Galerią 508 Kings Road Gallery, Londyn;
- 2015 – rozpoczęcie stałej współpracy z łódzkim wydawnictwem literackim „Od do”.

Tworzyła też scenografie:

- 2021 – zaprojektowanie scenografii i kostiumów do filmu „Muza” w reż. Roberta Włodarskiego (planowana premiera Wersal, wystawa „Fresh Reality”, październik 2021);
- 2020 – zaprojektowanie scenografii, kostiumów i animacji, a także wyprodukowanie aktorskiego recitalu Oli Lis „Piosenki portowe”, Teatr BOTO, Sopot;
- 2019 – zaprojektowanie scenografii i kostiumów do spektaklu „Tajemniczy ogród”, na podstawie powieści F. Hudson Burnett, w reż. Arkadiusza Klucznika, Teatr Lalki i Aktora w Wałbrzychu;
- 2018 – zaprojektowanie scenografii, kostiumów i animacji do spektaklu „Terrorysty” I. Iredyńskiego w reż. Konrada Szachnowskiego, Centrum Kultury w Gdyni;
- 2017 – zaprojektowanie scenografii i kostiumów do przedstawienia „Iwan, carski syn”, w reż. Konrada Szachnowskiego, Centrum Kultury w Gdyni;
- 2015 – zaprojektowanie scenografii, kostiumów i animacji do spektaklu „W 80 dni dookoła świata”, w reż. Konrada Szachnowskiego, Teatr im. Aleksandra Seweruka w Elblągu;

- 2007 – zaprojektowanie scenografii do przedstawienia „Iwan, carski syn, Szare wilczysko i inni”, w reż. Konrada Szachnowskiego, w Państwowym Teatrze Lalki w Słupsku.

Udziałów w wystawach zbiorowych naliczyłem 37.

Tak więc dotychczasowa ocena dorobku twórczego - artystycznego Pani Marii Szachnowskiej jest bardzo pozytywna. Bo jak widać z powyższego opisu działalności doktorantki, posiada Ona już naprawdę spore osiągnięcia w obszarze szeroko rozumianej aktywności artystycznej. Natomiast tematem Jej twórczości artystycznej jest ciągle poszukiwanie relacji – życia – wobec momentu przejścia – życia i śmierci. W Jej obrazach bezpośrednio pojawia się człowiek, goły i ubrany odświętnie. Fascynuje Ją żywa tkanka obrazu, świata obecnego i świata odchodzącego w przeszłość. Jej malowanie odnosi się do materii losu i jego struktury wyobrażeniowej do procesu twórczego i związanego z nim przeżycia – obrazu „po” wyobrażeniu.

### **Ocena pracy doktorskiej**

I właśnie wszystkie te powyższe zagadnienia zawodowe Pani Maria Szachnowska podejmuje w swojej pracy doktorskiej, zatytułowanej „Obraz śmierci jako akt performatywny”. Doświadczenie malarskie oraz analizę badawczą dokonuje Ona szczególnie w obszarze właśnie do relacji - magii materii do narracji o śmierci w obrazie. Praca ta, zarówno teoretyczna, jak i praktyczna, jest bardzo interesująca. Na bazie twórczości Wielkich Mistrzów Sztuki w sferze malarstwa – działania obrazem, doktorantka zgłębia te relacje i sama proponuje zestaw własnych prac malarskich, składających się z 3 olejnych dyptyków, będących wyrazem tych powyższych analiz i poszukiwań. I właśnie ta tytułowa śmierć, materia i jej wizualna fizyczność w świetle kontrastu – bieli i czerni, ale też błękitów, składa się na twórczy gest malarski, który przekłada się na nasze doznania – wręcz bardziej czy mniej filozoficzny przekaz doznań. Piszę – filozoficzny – gdyż ta twórczość odnosi się w tym doktorskim cyklu – moim zdaniem – do archetypu bytu. Czy wyczuwamy tu ulotną, potencjalną obecność życia, czy dotykamy realnego mieszkańca ziemi, czy jego byt czy niebyt, to zawsze ten Jej obraz malarski działa na mnie i jestem pewien, że na widza również. Jak ów akt

performatywny autorki – spalenie obrazu. Spalenie jako właśnie akt oczyszczenia i siły, kończący cały ten konglomerat Jej działań malarskich. Kończący nie narrację, a przedmiot narracji. Skończył się sposób postrzegania i pisania o sztuce, a nie sama sztuka. Może z przesłaniem, że prawdziwe życie zaczyna się dopiero wtedy, gdy kończy się tradycyjna opowieść coraz wierniejszego przedstawiciela wizualnej rzeczywistości. Coraz lepszego przedstawiania zewnętrznego świata w drodze do pytania – jak możliwa jest – nie Boska – ludzka wiedza? Jakie są granice i specyfika malarstwa – jego po-malarskiej postaci?

Z tym bardziej czy mniej ukrytym w kadrze obrazu ludzkim bytem, z całym zbiorem czynników realistycznego warsztatu malarskiego Pani Marii Szachnowskiej. A one – wszystkie – zawarte w nich treści dużo mówią w sumie o autorce i o naszym świecie. Myślę tu bowiem o tej szczególnej chwili dla każdego człowieka tytułowego obrazu śmierci jako niecodzienności skąpanej w trwodze myśli o swoim losie. Bo właśnie w tych laserunkowych obrazach z milczącymi postaciami pojawia się szczególna z nimi – według mnie – nasza emocjonalna więź. Ten kontakt z widzem – te autorskie – hiper-realistyczne malarskie postacie wizerunków wobec kształtów architektury, kamuflujące jej fragmenty czy szczegóły, w gonitwie myśli stają się istotą pola badawczego – pasji Pani mgr Marii Szachnowskiej. Przywołując w pracy teoretycznej sposób przedstawiania tego surrealistycznego aktu bardzo bliskich znanych malarzy czy filmowców, tworzy z nimi swoisty, twórczy dialog. I tu przypomina mi się jedna z opowieści z książki „Minuta Mądrości” Anthony de Mello pt. „Sprzeczność”:

*„- Co mam czynić, by dojść do Boga? – zapytał uczeń Mistrza.*

*- Jeśli pragniesz dojść do Boga, musisz wiedzieć o dwóch rzeczach: pierwsza – że wszelkie twoje wysiłki w tym kierunku są bezużyteczne.*

*- A druga?*

*- Musisz działać tak, jakbyś nie wiedział o pierwszej.”*

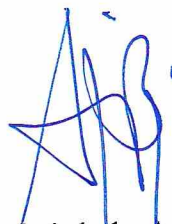
I właśnie pojawia się to obecnie przewodowe pytanie – czy Pani mgr Maria Szachnowska umie patrzeć na chwilę przejścia – uchwycić dystans. Znaleźć siłę aby zmaterializować pragnienie dojścia do tajemnicy – życia, śmierci i Boga. Ja twierdzę, że potrafi Ona w sposób wartościowy dokonać tej przemiany rzeczywistości danego krajobrazu myśli, że pogłębia przez to pojęcie artystyczne. Potrafi ująć obraz śmierci w kadr tak, by wzmocnić naszą mentalną materię tego obrazu. Potrafi Ona eliminować

to co zbędne. Potrafi też utrzymać obraz i kształty ludzkie w rygorach tak, aby wyczuwało się wizję autorki, ale też by znajdowała się przestrzeń kontemplacji dla widza. Te obrazy z Jej metaforycznej podróży należą do Niej i są rozpoznawalne poprzez właśnie te bardziej czy mniej widoczne nastroje. Te obecne w obrazach realistyczne postacie w ich malarskiej energii barw powodują, że w atmosferze pewnej też tajemniczości możemy analizować rzeczywistość w zgodzie z ich przesłaniem. Jest to synteza aktów czy nawet magii dalekich planów - myśli, z którymi widz może się konfrontować, wejść z nimi w dialog na bazie uniwersalnego przekazu. Przeżyć zagęszczonych mocno w naszej wyobraźni. Nawet poznania czy raczej rozpoznania obrazy, który nie jest stratą nawet w akcie spalania. Gdy obecnie zanurzamy się w tych gęstych językach ognia – akcie performatywnym i jego warstwach ekspresyjnych tego całego tygla niepokoju. Tego imperatywu bytu, transfiguracji w procesie umierania, przeobrażeniu widoków, spalania obrazu w pył w tym swoistym ekwiwalencie życia na obrazie, gdy zbliżamy się do nieodkrytych myśli. Wizji z podróży – sacrum i profanum - światła i mgły, poza którymi zdarzają się mosty. Energii pytań płynących z peryferii fizyczności kształtu, ale znikającego w atawistycznym akcie zniszczenia. Akcie pra-obrazu zapisanego już tylko w naszej pamięci, powołującej do życia nową rzeczywistość. Performatywną przemianę obrazów – fizycznego w mentalny, która powoduje, że doktorantka odnosi się do odwiecznej chęci człowieka, ogarnięcia tajemnicy życia poprzez śmierć. Stworzenia kontekstu - emocjonalnego kontaktu - poprzez przeżyty obraz i jego nową wersję. Teraz jako nośnik pamięci, symbol starego medium. Wibrujących blasków słońca i światła spiętych w całość siecią nawarstwień myśli o kruchości, ale także o pięknym odbiciu stanu ducha Najwyższego.

### **Konkluzja**

Pani mgr Maria Szachnowska prezentuje w doktorskiej pracy artystycznej i teoretycznej bardzo spójny przekaz. Daje mi on panoramę stanu myślenia i siły wyborów autorki. Jej cały dorobek, który zaprezentowałem na początku recenzji, jest już naprawdę spory i bardzo dobrze rokuje na przyszłość. Jej nagromadzone doświadczenia z obszarów twórczych to moje przekonanie uzasadniają. To twórcze myślenie i dążenie do celu objawia się u Niej pasją poznania, tajemnego stanu, przez

który dociera Ona do rejonów podświadomości. Obrazów nieśmiertelnej atmosfery - ekspresyjnych ciał – fragmentów z życia, czy teatru, z pogranicza jawy i snu, fikcji i rzeczywistości, abstrakcyjnych scen. Wobec realnych aktów - realistycznego świata w dynamicznym uścisku egzystencji, ale i duchowego, intuicyjnego malarstwa. Dlatego z całym przekonaniem stwierdzam, że Pani mgr Maria Szachnowska zasługuje na przyznanie Jej stopnia doktora.



Z poważaniem

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz